

POSTANOWIENIE

7 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 marca 2024 r. w Warszawie

zażalenia G.G. i J.G.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 27 października 2023 r., I ACa 1498/22,

w sprawie z powództwa G.G. i J.G.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powodowie G.G. i J.G. wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego mającego wynikać z umowy kredytu łączącej ich z pozwanym Bank S.A. w W., a także o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów bliżej określonej kwoty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił powództwo w zasadniczej części, ustalając nieistnienie wspomnianego stosunku prawnego (pkt 1) i zasądzając na rzecz powodów solidarnie kwotę 139 160,87 zł (pkt 2), a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 3) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 4).

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Łodzi sprostował wyrok Sądu Okręgowego w zakresie oznaczenia strony pozwanej (pkt 1), uchylił orzeczenie w punktach drugim oraz czwartym i przekazał w tym zakresie sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (pkt 2), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 3), a także wypowiedział się co do kosztów postępowania (pkt 4).

Przyczyną uchylenia wyroku Sądu Okręgowego było uznanie przez Sąd Apelacyjny, że w sprawie brak było podstaw do przyjęcia, iż po stronie powodowej zachodzi przypadek solidarności wierzycieli. W konsekwencji, wobec nieustalenia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, kiedy powodowie zawarli związek małżeński, w jakim ustroju majątkowym małżeńskim pozostają od chwili zawarcia małżeństwa, a także tego, kto i w jakiej proporcji dokonywał spłaty raty kredytów, nie jest wiadome, jaką część świadczeń, które okazały się nienależne, powodowie uiścili na rzecz banku przed zawarciem związku małżeńskiego, oraz kto konkretnie świadczył kwoty, których zwrot jest obecnie przedmiotem postępowania.

Sąd drugiej instancji wskazał również, że jednoznacznie ustalona nie została nawet suma łącznych świadczeń powodów na rzecz pozwanego banku, a także podkreślił, iż natłok tzw. spraw frankowych nie zwalnia Sądu z obowiązku poczynienia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych i konieczności rozpoznawania każdej ze spraw indywidualnie. Brak ustaleń i nieprzeprowadzenie dowodów pozwalających na ocenę wysokości roszczeń powodów zakwalifikowano przy tym jako przypadek z art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.

Powodowie wnieśli zażalenie na wyrok Sądu drugiej instancji, zaskarżając go w punkcie drugim i czwartym, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy (zarzut 1), jak również przez uchylenie wyroku, podczas gdy z analizy akt wynika, iż sąd pierwszej instancji przeprowadził w toku postępowania te dowody, które uznał za istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia (zarzut 2). Powodowie zarzucili także naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. przez (bliżej opisaną) „wybiórczą ocenę materiału dowodowego”, a także błędną wykładnię art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. 6 ust. 1 dyrektywy Rady

93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało oddaleniu.

Na wstępie należy przypomnieć, że w postępowaniu wywołanym zażaleniem, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd drugiej instancji określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast ani merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji co do zastosowania w sprawie prawa materialnego, ani prawidłowości zastosowania tych przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji zaistniałej sytuacji procesowej jako realizującej przesłanki wskazane w art. 386 § 4 k.p.c.

Powyższe oznacza, że Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ewentualnie – w związku z art. 386 § 2 k.p.c. – czy w sprawie wystąpiła nieważność postępowania (zob. postanowienie SN z 28 września 2023 r., III CZ 443/22, i przywołane tam orzecznictwo).

Powyższa kwestia była już wielokrotnie wyjaśniana w orzecznictwie. Charakter środka zaskarżenia, jakim jest zażalenie na wyrok kasatoryjny, nie jest kontrowersyjny ani w praktyce, ani w nauce prawa. Zarzuty powodów odnoszące się do oceny materiału dowodowego oraz sposobu zastosowania przez Sąd Apelacyjny prawa materialnego *a limine* nie mogły więc okazać się skuteczne. Sąd Najwyższy nie może bowiem dokonywać obecnie oceny prawidłowości rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji – z wyjątkiem tego wycinka oceny, który, w świetle poczynionych w sprawie ocen i ustaleń, odnosił się do podstaw uzasadniających wydanie orzeczenia kasatoryjnego.

Wobec powyższego na ewentualne uwzględnienie zażalenia przełożyć mogłyby się wyłącznie zarzuty dotyczące naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Pierwszy z nich jest niezasadny w stopniu oczywistym – powodowie dążą bowiem do zakwestionowania oceny o nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy istoty sprawy,

podczas gdy Sąd drugiej instancji stanowiska takiego w istocie nie wyraził. Nie mógł zatem naruszyć wspomnianego ostatnio unormowania w tym aspekcie.

Co się z kolei tyczy konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.), to Sąd Apelacyjny trafnie zauważył, że – wobec oceny o braku podstaw do przyjęcia, iż powodowie są wierzycielami solidarnymi – w sprawie nie przeprowadzono żadnych dowodów na okoliczności istotne obecnie dla sprawy. Dowody faktycznie przeprowadzone dotyczą albo kwestii nieistotnych z punktu widzenia poglądu prawnego Sądu Apelacyjnego (globalnej sumy świadczeń spełnianych przez oboje powodów – przy czym i w tym zakresie, ustalenia te nie są, jak się zdaje, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wystarczające), albo kwestii związanych z zawarciem przez strony umowy kredytu i przyczynami jej nieważności. W tym ostatnim zakresie sprawa została jednak prawomocnie zakończona (pomyślnie dla powodów), wobec czego przedmiotem sprawy pozostaje obecnie wyłącznie żądanie zasądzenia wpłaconych kwot; nieprzeprowadzenie natomiast dowodów pozwalających na ocenę tego żądania oznacza zatem, że zrealizowała się przyczyna wydania w sprawie orzeczenia kasatoryjnego.

Samodzielne przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny na wszystkie okoliczności istotne dla oceny zasadności dochodzonego przez powodów roszczenia naruszałoby zasadę dwuinstancyjności postępowania. Tymczasem model apelacji pełnej, z założenia nakierowany na możliwie szybkie wydanie orzeczenia kończącego spór, nie może przeważać nad wspomnianą zasadą, wyrażoną w normie o charakterze konstytucyjnym (art. 78 zd. 1 Konstytucji). Środkiem procesowym mającym na celu zabezpieczenie przed wystąpieniem takiej sytuacji jest przy tym właśnie art. 386 § 4 k.p.c.

Ubocznie wypada zauważyć, że zgłaszanie w sprawie twierdzeń oraz przedstawianie dowodów na ich poparcie jest rzeczą stron. To powodowie, skoro dążą do zasądzenia od pozwanego jakiejś kwoty (lub kwot) tytułem zwrotu świadczeń nienależnych, powinni być zainteresowani wykazaniem, kto spełnił świadczenie nienależne, kiedy miało to miejsce i jakie kwoty świadczone. Z tej perspektywy wniesienie zażalenia na wyrok kasatoryjny, w świetle wiążącej

obecnie (art. 386 § 6 k.p.c.) i niemożliwej do wzruszenia w toku instancji oceny prawnej Sądu Apelacyjnego o braku solidarności wierzycieli, może być uznane za nieco zaskakujące. Działanie Sądu Apelacyjnego niewątpliwie było bowiem nakierowane na umożliwienie powodom zgłoszenia stosownych twierdzeń oraz odnoszących się do nich wniosków dowodowych, a w konsekwencji także – na stworzenie możliwości przeprowadzenia przez Sądy obu instancji postępowania dowodowego na okoliczności istotne dla oceny zasadności żądania zapłaty zgłoszonego w sprawie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)]

[ał]